

Telefoniczna sonda „Życia”

Jak wypoczywają uczniowie na koloniach i obozach

(P) Rozpoczął się trzeci turnus kolonii i obozów, który mamy nadzieję — będzie bardziej pogodny niż poprzednie. Jak wypoczywają uczniowie w czerwcu i lipcu, gdzie byli, co porabiali?

Spytaliśmy o to przedstawicieli kilku kuratoriów oświaty i wychowania.

Woj. szczeciński. Na koloniach i obozach, oczywiście usytuowanych tu głównie na wybrzeżu, przebywa teraz ponad 43 tys. dzieci i młodzieży. Jak zawsze więc — ścisł i tłok, poza urlopowiczami w nadmorskich miejscowościach województwa przebywać będzie tego lata ponad 103 tys. uczniów z innych rejonów kraju.

Mimo niekiedy jak dotąd pogody, atmosfera na koloniach

i obozach była dobra, programy zajęć krajoznawczych, kulturalnych i sportowych bardzo urozmaicone. Wizytator kuratorium — mgr. Franciszek Grabowski zapewnia, że małym wczasowiczom dopisywały też zdrowie i apetyt. Warto dodać, że handel wywijał się w tym roku ze wszystkich złożonych wcześniej zamówień, dostarczył też więcej niż w ub. latach jarzyn i owoców.

Oczywiście, wypoczywają również uczniowie z terenu samego woj. szczecińskiego. Blisko

13 tys. przebywa na koloniach, głównie na południu kraju; na obozy wędrowne wyjeżdża latem blisko 6 tys. młodzieży, 340 uczniów spędziło część wakacji za granicą, przede wszystkim w NRD.

Odpowiednią opieką otoczone także uczniowie, którzy pozostali w swoim miejscu zamieszkania. Czynne są półkolonie i wszędzie, gdzie istnieje ku temu potrzeba — dziecięce wiejskie, prowadzone przez administrację oświatową, TPD i Koła Gospodów Wiejskich.

Woj. jeleniogórskie. Z całego kraju przyjechało tu na stępień ok. 6 tys. młodzieży. Mieszka ona głównie w okolicach Karpacza, Szklarskiej Poręby i na terenie gminy Podgórzyn. Łącznie, wakacje spędzi tu ok. 40 tys. uczniów spoza województwa. Ponad 16 tys. tutejszych uczniów zaś przebywało, lub częściowo jeszcze jest nad morzem, w woj. zielonogórskim, na Mazurach, a także w najpiękniejszych zakątkach swojego województwa. Dzieci wiejskie jeżdżili na czterodniowe wycieczki do Jeleniej Góry i do Wrocławia.

Tymi zaś, którzy spędzają wakacje w domu, bardzo łudnie zaopiekowali się harcerze, interesując prowadząc swoją nieobozową akcję letnią. Zaczynają się też żniwa, ponad 4 tys. najmłodszych spędza więc czas

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Montaż zestawu urządzeń dla służ w Smolicach i Dworach

(P) W plockiej stoczni, która jest głównym wykonawcą elementów konstrukcyjnych dla stópni wodnych górnej Wisły, zakończono montaż kolejnego zestawu urządzeń o wadze ponad 100 ton przeznaczonych na budowę stopni.

Sa to zewnętrzne urządzenia służ montowanych w Smolicach i Dworach, min. opuszczane na dno potężne wrota umożliwiające przepływanie przez kanały stopnia jednostek transportowych o szerokości prawie równej kanałom. (PAP)

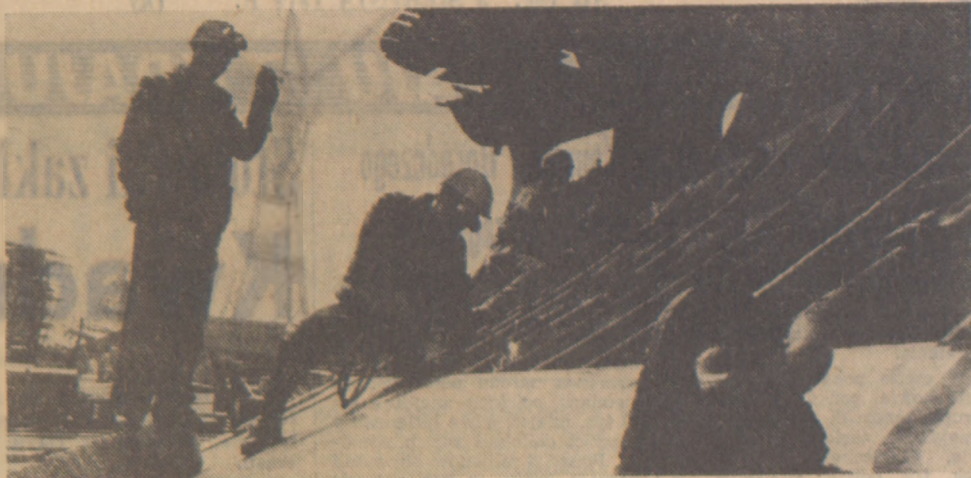
Śpiętrzenie prac na polach

Informacja własna

(P) Każda chwila sprzyjająca, bezdeszczowej pogody jest skrzętnie wykorzystywana przez warszawskich rolników. Tempo żniw jest duże, zboże kosi się głównie lekkim sprzętem — snopowiązałkami, żniwiarkami i kosami, kombajny mają w tym roku mniej pracy gdyż zboża są niskie, rzadsze, co wymaga tradycyjnych maszyn.

Rolnicy województwa śląskiego — informuje nas zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa Urzędu Stołecznego, Tadeusz Bajek — osiągnęli już półmetek zbioru zbóż. Skoszone już zbo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)



„Olimpijski” na pochylni Mimo okresu urlopowego na pochylniach Stoczni Szczecińskiej im. Warskiego trwa rytmiczna praca. Na jednej z pochylni „Wulkanu” budowany jest prom pasażersko-samochodowy, przeznaczony dla armatora radzieckiego, a zwany potocznie olimpijskim. Na zdjęciu: prace przy montażu „olimpijskiego” prowadzą monterzy z brigady mistrza Witolda Sączuka.

Kolejna ocena realizacji planu



Nadrabianie opóźnień w Centrum Onkologii

Informacja własna

(P) Na budowie Centrum Onkologii, na warszawskim Ursynowie Zachodnim 2 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Społecznego Komitetu Budowy tej ważnej inwestycji.

Spotkaniem, którego tematem była realizacja planów siedmiu miesięcy br. kierownik wiceprzewodniczący Komitetu, wicepremier Kazimierz Secomski.

Ten rok nie był tak pomyślny dla wznoszenia Centrum, jak poprzedni. Na budowie brakowało materiałów budowlanych, zwłaszcza cementu i żelaza, a także innych istotnych — ludzi, fachowców, zbrojarni, betoniarzy, cieśli. Zjednoczenie „Budopol” podjęło środki zaradcze, aby generalny wykonawca Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Warszawa „Budopol” mógł nadrobić powstałe opóźnienia.

Dzisiaj, budowa ma zabezpieczoną na bieżąco dostawę cementu i kruszywa. Zapewniono również przydział potrzebnej ilości tarczy i dodatkowo 340 ton szalunków.

Wzrosła liczba sprzętu zmechanizowanego niezbędnego przy wznoszeniu Centrum. Na budowie są dodatkowe koparki, żurawie samochodowe oraz samochody do transportu betonu i także nowe dostawcze i posadowienie techniczne. Fachowcom z PBO Warszawa-Budopol pomagają junacy z ONP oraz grupa żołnierzy z jednostki „Nadwiślańskiej”. Dodat-

kowo zjednoczenia przemysłowe prowadzą aktualnie nabór pracowników dla tej ważnej inwestycji. Obecnie na budowie Centrum Onkologii pracuje 239 fachowców, z czego 214 to zbrojarze, montażyści, cieśle, betoniarze.

Aby zwiększyć tempo prac i szybciej nadrobić powstałe opóźnienia wprowadza się nowe rozwiązania technologiczne, zmieniając m.in. sposób mon-

towania deskowań na budynkach diagnostyki i teleterapii. Stosować się będzie szalunki wielkowymiarowe typu „AW”.

Do wykonywania stropów na budynku kurierów i teleterapii posłużą tzw. deskowania stolikowe. Współpracując z budową będzie przedsiębiorstwo „Budopol” Gosławin, które na rzecz Centrum Onkologii wykona wszystkie prace związane z szalunkami oraz wyprodukuje siatki zbrojenia oraz „Budopol” Łódź — specjalista od robót wykonawczych.

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Edward Babiuch przebywał w województwie poznańskim

(P) 2 bm. przebywał w Poznaniu i woj. poznańskim członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch w towarzysze I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady i wojewody poznańskiego — Stanisława Czołasa spotkał się z aktywnym polityczno-gospodarczym miastem i gminą Nowy Tomyśl, następnie przebywał w Fabryce Narzędzi Chirurgicznych „Chifa” oraz odwiedził kombinat PGR Ptaszkowo.

Nowy Tomyśl, blisko 10-tyśięczne miasto na zachodnich krańcach woj. poznańskiego jest tegorocznym zwycięzcą w ogólnopolskim konkursie FJN o tytuł „Mistrza Gospodarności” w grupie miast do 15 tys. mieszkańców. Sukces ten osiągnęli dzięki wieloletniemu aktywnemu współdziałaniu władz i społeczeństwa miasta i gminy. Społeczna inicjatywa przysporzyła miastu wiele nowych obiektów, m.in. park kultury i wypoczynku, ośrodek kulturalny, pływalnię, muzeum wiktoriańskie i inne. Największy zakład produkcyjny miasta — Fabryka Narzędzi Chirurgicznych „Chifa” to znany szeroko w świecie producent narzędzi, przyrządów, aparatów i urządzeń medycznych, stomatologicznych i weterynaryjnych. Już wyroby eksportowane są do 30 krajów.

W zakładzie rolnym Piaski należącej do kombinatu PGR Ptaszkowo E. Babiuch zapoznał się m.in. z przebiegiem prac żniwnych oraz stanem upraw roślin polowych — kukurydzy i buraków. Wyniki osiągane w produkcji roślinnej i zwierzecej stawiają ten kombinat w rzędzie producentów w wielkopolskim zjednoczeniu. Kombinaty specjalizuje się w hodowli bydła mlecznego i trzody chlewnej, przede wszystkim w oparciu o własną bazę paszową. W tym roku pod wysokopaszową roślinę jaką jest kukurydza przeznaczono trzydzieści hektarów gruntu. Sprawnie przebiegają prace przy sprzedaży zbóż, które zebrano już z 80 proc. powierzchni całego arealu.

Podczas pobytu w Poznaniu sekretarz KC spotkał się z zarządem i aktywnym społeczeństwem mieszkaniowym „Osiedle Młodych” oraz odwiedził oddany do użytku w przededniu 22 lipca br. ośrodek rekreacyjno-sportowy dla mieszkańców osiedla Rataje. Powstał on dzięki inicjatywie SM „Osiedle Młodych”

i poznańskiej organizacji ZSMP. Ośrodek dysponuje nowoczesną 4-torową kregielnią, wypożyczalnią sprzętu wodnego oraz basenem kąpielowym. W trakcie pobytu na Ratajach E. Babiuch zapoznał się także z rozwojem budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącym w tym szybko rozwijającym się rejonie Poznania. (PAP)



Na plaży w Darłowie komplet urlopowiczów

Fot. Zdzisław Kwilecki

28 st. w Toruniu, Wrocławiu, Krakowie i Nowym Sączu

Po chłodnym i deszczowym lipcu — ciepły sierpień? Znów tłoczno na plażach — słonecznie w górach

Informacja własna

(P) Z lipcowych urlopów powrócili już czasowicze. Niestety pogoda nie dopisała. Najchłodniej w lipcu było w północnej części kraju, a więc nad morzem, a także na Pojezierzu Mazurskim oraz w górach.

W Tatrach i Sudetach przez wiele nocy występowały przymrozki; ciągłe opady deszczu i silne wiatry były przyczyną zlikwidowania wielu obozów namiotowych.

Chłód i opady deszczu występowały w lipcu na całym obszarze kraju. Średnia temperatura lipca była niższa od wieloletniej normy dla tego miesiąca o ok. 2-4 stopnie. Na przykład w Warszawie średnia temperatura lipca wyniosła jedynie 15 st., a średnia norma dla Warszawy wynosi 16,3 st. Tak więc lipiec w Polsce — w

tym roku okazał się miesiącem chłodnym i deszczowym. Nie po raz pierwszy. Takie lipce powtarzają się w Polsce w ostatnich latach dość często. Tak był m. in. lipiec 1974, 1977 i 1978 roku.

Nie tylko w Polsce był chłodny i deszczowy lipiec. Na chłód i deszcz narzekano w całej Skandynawii a także w Belgii, północnej Francji i RFN.

Jaki będzie sierpień? To pytanie zadają sobie czasowicze, którzy wyruszyli na urlopy przed dwoma dniami.

Z pytaniem tym zwróciliśmy się do Biura Prognoz Długoterminowych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Jak twierdzą synoptycy, sierpień ma być chłodniejszy niż zazwyczaj. Opady utrzymają się w wieloletniej normie. Przewiduje się, że do końca miesiąca będzie 10 dni upalnych, a więc z temperaturą maksymalną powyżej 25 st. oraz 10 dni chłodnych z temperaturą maksymalną poniżej 18 st. Z opadem ma być 15 st.; z burzami 6 dni.

Są to oczywiście tylko przewidywania, które nie zawsze, jak wiemy, się sprawdzają.

Sierpień rozpoczął się piękną, słoneczną pogodą. W czwartek słonecznie i bardzo ciepło było w całym kraju. Już w godzinach rannych w Warszawie termometry wskazywały 18 st., a później 26 st. W południe najcieplej było w Toruniu, we Wrocławiu, w Krakowie i Nowym Sączu, gdzie termometry wskazywały aż 26 st. Najchłodniej było nad morzem: w Świnoujściu 21 st., w Kołobrzegu 22 st., na Helu 24 st., w Gdańsku 25 st. W porównaniu z lipcem to prawdziwy upał. Nadmorskie plaże zapelniały się

tyśkami wczasowiczów. Ciepło było również w górach: Na Kasprowym Wierchu notowano 16 st.; na Śnieżce 13 st.

Znow, jak w upalne dni czerwca, tłoczno było nad brzegami rzek i jezior, w miejskich basenach kąpielowych.

Pogorze pogody zawiązałyśmy słonecznemu wywoły, który przez kilka następnych dni dyktować będzie pogodę w Polsce. Najbliższych pięć dni ma być słonecznych i bardzo ciepłych; temperatura maksymalna od 22 st. na północy, 26 st. w centrum, do 28 st. na południu kraju. Być może pogoda w sierpniu będzie rekompensatą za deszczowy i chłodny lipiec. (Inf.)

Rozbudowa radomskiego osiedla „Nad potokiem”

Informacja własna

(R) Jeszcze tej jesieni budowlani z Kombinatu Budowlanego przystąpią do dalszej budowy osiedla „Nad potokiem”, która została wstrzymana przed kilku laty ze względu na brak możliwości dostaw ciepła do nowych domów mieszkalnych.

Obecnie budowa kolektora z ciepłowni „Północ” jest na tyle zaawansowana, że można już myśleć o kształceniu następnego etapu całego osiedla.

O szczegóły poprosiliśmy główną autorkę mgr. inż. arch. Danie Maj z radomskiego „Miestoprojektu”, gdzie właśnie w tych dniach zakończono opracowywanie projektu technicznego dla nowej części osiedla. Projekt opracował zespół specjalistów z pracowni projektowej

kierowanej przez mgr. inż. Zbigniewa Frejtaga.

Kolejna część osiedla tworzyć będą cztery budynki 5-kondygnacyjne o 100 mieszkanach, które zlokalizowane zostały na nie zabudowanym terenie pomiędzy ul. Sadową, szkołą podstawową nr 8, przedłużeniem ul. Katowickiej, a podobnym przedłużeniem ul. Szkolnej. Budynki wznieszone będą w technologii W-70 i zawierać w większej części mieszkania typu M-3 i M-4

a zwiększonym metrażu czyli odpowiednio ok. 48 i 58 m kw.

Małe małżeństwa oczekujące na spółdzielcze mieszkania z pewnością zainteresuje wiadomość, że u zbiegu ul. Szkolnej i ul. Struga zaprojektowany został pierwszy w Radomiu spółdzielczy „budynki rotacyjny” zawierający 105 mieszkań typu M-2 i M-3 z mini-przedziałem dla 20 dzieci.

Rozpoczęcie prac budowlanych w dużym stopniu zależy od postępu robót inżynierskich związanych z budową kolektora ciepłowniczego, a ściślej jego odgałęzienia od istniejącej już sieci na terenie osiedla im. 35-lecia PRL na Golebiowie. (Inf.)

Zakończenie wizyty grupy Komitetu Doradczego prezydenta USA

d/s pamięci o zagładzie

(P) 2 bm. na zakończenie pobytu w Polsce, grupa Komitetu Doradczego prezydenta USA d/s pamięci o zagładzie została przyjęta przez zastępcę przewodniczącego Rady Państwa PRL Zdzisława Tomala. W swym wystąpieniu podkreślił on, że Polska Ludowa ma szczególne racje ku temu, by konsekwentnie czcić pamięć ofiar zbrodni hitlerowskich działając równocześnie na rzecz utrwalenia pokoju, odrzucenia i rozbrojenia, dla wychowywania młodego pokolenia w duchu pokojowego współżycia oraz przeciwdziałając nieprzejawionemu nacjonalizmowi. Dowodząc przy tym, że polskie inicjatywy w sprawie międzynarodowej współpracy na arenie międzynarodowej. Do roku 35-lecia Polski Ludowej jest najlepszym świadectwem pokojowych dążeń naszego społeczeństwa.

W odpowiedzi, przewodniczący komitetu prof. Elie Wiesiel podkreślił moralne aspekty niezapominania o hitlerowskim ludobójstwie, w tym o zbrodniach dokonanych na ludności żydowskiej. Podkreślił on, że w ramach międzynarodowej współpracy i organizacji PRL za umożliwienie członkom komitetu wstępnego zapoznania się z formami czczenia pamięci o ofiarach zagłady oraz z inicjatywami

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

(P) Jak przewidują synoptycy z IMGW w Warszawie będzie zachmurzenie umiarkowane i duże z przelotnymi opadami deszczu. Temp. maks. w dzień około 24 st. (PAP)

KALENDARIUM

- Piątek jest 215 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 150 dni, w tym 128 dni roboczych.
- Słońce wschodzi o godz. 4.58 a zachodzi o godz. 20.28. Piątek jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 1 godzinę i 25 minut.
- Intensywny obchód: Lidia i Nikodem.
- Sobota jest 216 dniem 1979 r. Do końca roku pozostało 149 dni, w tym 124 dni robocze.
- Słońce wschodzi o godz. 5.00, a zachodzi o godz. 20.23. Sobota będzie krótsza od najdłuższego dnia w roku o 1 godzinę i 25 minut.
- Intensywny obchód: Dominik i Prokasz.

Z Francji na Centrum Zdrowia Dziecka

Wpłaty na zakup cennych urządzeń

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 2 sierpnia

(P) Alzacki oddział francuskiego Stowarzyszenia na rzecz Pomocy dla Centrum Zdrowia Dziecka powstał niedawno w Staszburgu, a jego założycielami byli: prezes paryskiego komitetu pan Michel Swis i konsul generalny w Strasburgu doc. Czesław Leński. Podobnie jak komitet paryski — alzacki stawia sobie za cel

zbiórki pieniężne, z których dokonywano by zakupów farmakologicznego sprzętu i aparatury medycznej dla celów diagnostycznych i leczniczych w szpitalu dziecięcym w Miedzylesiu.

Ze składek tych paryski komitet dokonał zakupu cennego encefalografu, który już funkcjonuje w tym szpitalu. Obecnie latwiej projekt zbiórki pieniężnej na zakup tzw. skalek, czyli aparatu do diagnozy różnych deformacji i określenia ich charakteru w mózgu, z natychmiastowym odzwrotnem i dokładną lokalizacją schorzenia.

Przewodniczącą paryskiego komitetu pan Michel Swis spotkał się niedawno ze wzrastającym dowodem ofiarności na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka, gdy w okolicznościach najzupełniej przypadkowych Meksykanin polskiego pochodzenia pan Julian Kolski oraz jego żona Amelia na wakacjach w Paryżu wręczyli mu tysiąc dolarów z przeznaczeniem na Centrum Zdrowia Dziecka.

Po wakacyjnej przerwie społeczna praca paryskiego komitetu będzie wznowiona przez organizowanie różnych imprez połączonych ze zbiórką na Szpital — Pomnik.

Tragiczne skutki tajfunu „Hope”

w Hongkongu

LONDYN (PAP). Hongkong przeżył w czwartek rano godzinny grozy. Zmiał Morza Południowo-Chińskiego wtargnął tam tajfun „Hope” (nadzieja), który zamienił miasto w pył.

Prędkość wiatru dochodziła do 220 km/godz. a wicherze towarzyszyła obfita ulewa. Wiatr porwał dachy z wielu budynków, w tym m.in. z rozgłoźni radiowej, a ulewa zalala ulice, które zamieniły się w rwące potoki.

W porcie siedemnaście statków zerwało się z kotwicy. Samochody parkujące wzdłuż ulic rozbijały się o drzewa. Te ostatnie, powyrwane z korzeniami, zablokowały wiele jezdni. W związku z zakłóceniem sygnalizacji świetlnej doszło do wielu wypadków drogowych. W powietrzu fruwały setki najróżniejszych przedmiotów porwanych przez wicher.

Przed tajfunem władze ewakuowały mieszkańców domów położonych na wzgórzach, w obawie, że zawała się ona pod podmuchem wiatru. Zbożca wielu wzgórz obsunęły się.

Według pierwszych doniesień, 3 osoby poniosły śmierć, a 250 zostało rannych. Około 2 tys. ludzi zostało bez dachu nad głową. Miejskowiec toniako anulowało 42 loty a 40 innych było opóźnionych. Setki podróży koczowały w budynkach dworców lotniczych. Cały transport miejski został sparaliżowany, z ruchem pociągów włącznie.

Po przejściu przez Hongkong, tajfun walczył na terytorium Chin i posuwa się na zachód z prędkością 25 km/godz. Meteorolodzy sądzą, że jego siła osłabnie nad Jadem.

Poprzedniej nocy ten sam tajfun przeszedł nad południową częścią Tajwanu. Nie wyrządził tam większych szkód, natomiast jedna osoba poniosła śmierć a druga została ranna pod gruzami zawalonego domu. (P)

Maria Dąbrowska

O DJECHALI wreszcie Niemcy, zamalowano niemieckie napisy, posuwano symbole „niezwyciężonej” II Rzeszy, życie wracało do normalnego biegu. Miasto i ludzie leczyli swe rany i nagle gruchnęła po mieście wiadomość, że na wieży niemieckiego kościoła odkryto trupy kilku żołnierzy SS, którzy tam odebrali sobie życie przez powieszenie.

Starzy z trwogą zaczęli znów mówić o wojnie, a my — dzieci biegaliśmy po wietrz w poszukiwaniu... broni i hełmów, które mogły się przecieć przydać na Niemców. Były to na szczęście tylko nasze dziecięce, skazane przez wojnę marzenia.

WITOLD MAJAK
Grzegorzewka, Gniazdo

Co proponuje CEZAS

Czas pomyśleć o zakupie pomocy szkolnych

Informacja własna

(P) Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół CEZAS jest głównym dostawcą mebli i pomocy naukowych dla przedszkoli, szkół, domów dziecka i innych placówek oświatowych.

Roczne obroty zakładu wynoszą 2 mld zł, a lista ofert przekracza 4 tys. pozycji. Dostawcami pomocy naukowych są fabryki podległe resortowi oświaty, zakłady przemysłu klasycznego, a także Polskie Nagrania. Zjednoczenie Przemysłu Sportowego POLSPORT oraz warsztaty szkół zawodowych.

W centrum uwagi producentów są obecnie klasy I-III, do których wraca reforma. Najważniejszą pozycją CEZASU jest pracownia początkowego nauczania wyposażona w sprzęt audiowizualny i pomoce dla dzieci, takie, jak kolorowe liczby, diagramy, tablice graficzne, płyty, taśmy magneto-fonowe oraz nowo opracowane komplety do zajęć ręcznych — m.in. miotki, obcegi, śrubokręty, gwóźdź itp. Dostarczanie kompletnych pracowni składających się ze 125 pozycji odbywa się sukcesywnie. W przyszłym roku około 50 proc. szkół będzie w nich wyposażone. Pozostałe będą na razie wykorzystywać sprzęt znajdujący się już w placówkach, uzupełniając go pomocami kupowanymi pojeźdźczo. W tym roku nie powinno wreszcie zabraknąć flaków. Cała krajowa produkcja oraz import zostały przejęte przez CEZAS i będą przeznaczone na potrzeby szkolne.

Choć reformowane klasy początkowego nauczania są najwęższym odcinkiem, nie zapomniano oczywiście o starszych uczniach. Przygotowano dla nich zestawy filmów i przekroję do nauki geografii, liczne preparaty chemiczne i biologiczne (odczynniki, wykresy, modele), skomplikowane pomoce do fizyki, jak lasery, mikrofalę. Większy problem jest ze zgromadzeniem sprzętu technicznego — magnetofonów, projektorów, rzutników, projektoskopy. Dla poprawienia sytuacji Fabryka Zaopatrzenia Szkół CEZASowie podjęła produkcję rzutników wyłącznie dla CEZASU. Natomiast zakup mebli nie powinien przysparzać specjalnych trudności, z wyjątkiem nadal niedostatecznych ilości stołów łusarskich, szaf na mapy i dzienniki.

Dla lepszego zorientowania się w potrzebach szkół CEZAS przygotowuje się do przeprowadzenia ogólnokrajowego spisu pomocy naukowych. Wyeliminuje się — dzięki temu — prawdopodobieństwo

stwo podjęcia błędnych decyzji: co do wielkości produkcji określonych asortymentów. Myśli się również o zbliżeniu przemysłu zaopatrzenia szkół do indywidualnego odbiorcy. Będą temu służyć specjalistyczne sklepy.

Główna bolączka CEZASU jest nierównomiernie zakupowanie pomocy dla poszczególnych oddziałów. Preferując klasy I-III, szkołom nie wolno zapominać o starszych uczniach. W tej chwili magazyny CEZASU zalegają np. pomocy przeznaczone dla klas V-VIII oraz wyższych.

Nadal nie rozwiązana jest sprawa informatorów o produkowanym sprzęcie. Przed kilkoma laty były one wydawane corocznie i przesyłane do placówek oświatowych i kuratoriów. Niestety, od dwóch lat zrezygnowano z tej formy prezentowania pomocy naukowych. Organizowane są jedynie sporadyczne wystawy i przeglądowe nowości, nie dają one jednak pełnego obrazu oferowanych przez CEZAS artykułów.

(AG)

„Wifon” dla kierowców

Informacja własna

(P) „Za kierowców” — to tytuł jednej z najnowszych kaset magnetofonowych, wyprodukowanych przez Przedsiębiorstwo Nagród Wideoinformatycznych „Wifon” w ramach serii „dla kierowców”. Kaset zawiera 10 instrumentalnych utworów popularnych przebojów światowych (m.in. temat z filmu „Star Wars”, „Fernando” z repertuaru ABBA, „A hard day's night” Beatleów, „You've got a friend” Carole King, „Jambalaya” Hanka Williamsa), które wykonuje zespół Alex Band.

Jest to trzecia kasetka nagrań z muzyką dla kierowców. Pierwsza, zatytułowana „Nie odleciaj”, zawierała również wspaniałe znane przeboje w wykonaniu zespołów: „Kriszney Roszkowej”, „Polskiego Radia i Telewizji” pod dyktando Zbigniewa Górno. Znajdują się na niej m.in. takie kompozycje jak: „Ramona”, „Milord”, „Satisfaction”, „Volare” i „Strangers in the night”. Na drugiej kasecie, która nosi tytuł „Z bezpieczeństwa”, zarejestrowano nagrania zespołu instrumentalnego Air Life, z wokalami partiami „Alibabek”.

Seria „Dla kierowców” jest pierwszą w naszym kraju ofertą fonograficzną skierowaną do kierowców. (Stol.)

Spieźnienie prac na polach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ta uprawianie na ok. 35 tysiącach hektarów pól. Bardzo szybko przebiega zbrojka skoszonego zboża. Do stodoł i na stogi trafiło już żyto, pszenica i jęczmień z 15 tys. hektarów. W niektórych gminach, w których gleby są piaszczyste, a zboża dojrzwały wcześniej, żniwa zbliżają się ku końcowi. Wsiach należących do gminy

Nieporęt skoszone już prawie 90 proc. zboża. Ponad 70 proc. zbiorów skoszone z gminy Skarżyszków i Zakroczym.

Maszyny spulchają się dotychczas bardzo dobrze, awarii jest mało, a te które się zdarzają, usuwane są przez mechaników bardzo szybko. Jednocześnie tożniwniki trawają sianokosy. Drugi w tym roku zbiór traw przeprowadzi się na blisko 14 tys. hektarów łąk. Wiele traw przetrząsnąć się na kosiakach.

Rolnicy mają także wiele innych zajęć na polach. Tępo skoszeniu i żniwieniu zabraknie siły podorywki, aby wykonać prace nadmiernie wysychające gleby, sieje się też poplonu. Rolnicy obalają już tymi pługami pięć hektarów pól. Tępo wierzbienie znacznie większą niż zazwyczaj zajmowały te uprawy. Dzięki temu będzie można zwiększyć produkcję pasz jensienia i wyrownać część strat, jakie poniesli rolnicy w wyniku majo-czerwcowej suszy.

Inna z prac polowych, która trzeba jak najszybciej wykonać na polach, to wapnowanie gleb. Po powodziach wiosennych do wapnowania kwalifikuje się ok. 80 proc. pól i łąk. Do kompleksowego nawożenia wapnem zakwalifikowano w tym roku 13 gmin o najbardziej zakwaszonych glebach. Do wykonania tego zabiegu potrzeba około 13 tys. ton wapna palonego, tymczasem w magazynach prawie pustki. (mp)

ta pozostaje na papierze. W 1978 r. decyzja ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oddziaływo- wadył w Gostyninie, Witowie i Pruszkowie, świadczące dołąd dla Warszawy, przeznaczone zostały dla innych województw. Dopiero w dwa lata później pacjenci z Mokotowa zaczęli przyjeżdżać do Pruszkowa, aby poddać się zabiegom leczenia, kierowani są do Pruszkowa.

Z WALCZANIEM pijactwa, jako czynnik kryminalny jest dla milicji jednym z ważniejszych zadań. Wystarczy przypomnieć, że około 73 proc. sprawców zęczenia się nad rodziną i podopiecznymi, to pijacy. Z doświadczeń organów ścigania wynika też, że pijanów było: niemal 100 proc. sprawców zabójstw (lub usiłowania zabójstwa) — 80 proc. sprawców uszkodzeń ciała, 64 proc. sprawców gwałtu itp. Jest to więc duże zagrożenie społeczne.

Inne kierunki działania MO w walce z pijactwem, to: przeciwdziałanie rozpizaniu nieletnich, zwalczanie naruszania obowiązków trzeźwości zawodowej i in. Nasuwa się tu jeszcze taka refleksja: przepisy i zarządzenia antyalkoholowe nie przynajmniej, gdzie pijak alkoholu nie wolno. I tylko w jednym — na 40 — województwie łódzkim wydano lokalne zarządzenie, zabraniające picia alkoholu w miejscach do tego nie przeznaczonych. M.in. można bez większego trudu znaleźć np. w warszawskich Łazienkach porzucone puste butelki po wódce, a także czasem natrafiać na piątkę rozróbę.

REASUMUJĄC — walka milicji z pijactwem, aczkolwiek niełatwa, i choć chwilami wydaje się szczyfowa, przecież prowadzona systematycznie, nie wspierając z innymi ogniwami administracyjnymi i społecznymi, daje pozytywne rezultaty. Milicjantom, zwłaszcza tym z Pogotowia MO i służby prewencyjnej, zawdzięczamy bezpieczeństwo i lepszy porządek w miejscach publicznych, coraz rzadziej zakłócanym przez pijaków. Bardzo ciężko było to osiągnąć.

W dniu 28 lipca 1979 r. w Bejrucie — Liban odszedł od nas na zawsze

DAMIAN SILSKI

poostawiając nas w głębokim smutku.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 3 sierpnia 1979 r. o godz. 12.30 w Domu Pogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym Powiatowym.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Spartakiada Narodów ZSRR

Radzieccy pięściarze w znakomitej formie na rok przed turniejem olimpijskim

Od naszego specjalnego wysłannika STEFANA SIENIARSKIEGO

Moskwa, 2 sierpnia

(P) Wszystkie światła reflektorów skierowane są na główną arenę Spartakiady Narodów ZSRR. Gra orkiestra, słychać deklamacje, przemówienia. Stadion jest niestety zamknięty. To próba zamknięcia Spartakiady Narodów, którymi to zawodami emocjonowaliśmy się przez dwa tygodnie. I teraz trzeba przejść chyba do końcowych wydarzeń.

Rekordowe wyniki padają aktualnie albo w Leningradzie, gdzie walczą sztangista, albo też na obiektach strzeleckich usytuowanych dość daleko od centralnych aren spartakiady i przyszłorocznych igrzysk olimpijskich. Powiększa się odległość jeszcze fakt, że nie ma w naszym dziennikarstwie grocie specjalisty od strzelania, co odczuwa się w opisie dyskusji, której tematem ostatnio był Zapadski. Zjawisko to normalne, najwięcej gadają ci, najmniej wiedzą.

Jeśli interesuje się, drodzy Czytelnicy moją opinią na temat Zapadskiego to powiem, że podziwiam tego sportowca. Dwukrotny mistrz olimpijski (68, 72) miał pcha podczas trzeciego startu w Montrealu. Zaciął mu się tam pistolet. Później Zapadski miał pewnie kłopoty z utrzymaniem tempa. Do powrotu na strzelnicę zdążył, ale go nie było w tym roku. Zapadski go nie było, a go nie było, a go nie było.

Waga 48 kg: Juntumaa (Finlandia) — Dżanpłow (ZSRR) — na punkty;
Waga 51 kg: Santibezan (Kuba) — Mercado (Portoryko) — na punkty;
Waga 54 kg: Sarragossa (Meksyk) — Zironian (ZSRR) — na punkty;
Waga 57 kg: Sollet (Kuba) — Kollinow (ZSRR) — na punkty;
Waga 60 kg: Kabrow (ZSRR) — Kaesebler (NRD) — na punkty;
Waga 63,5 kg: Kozelski (ZSRR) — Bobkow (ZSRR) — ko II r.;
Waga 67 kg: Zarocinew (ZSRR) — Radkiewicz (ZSRR) — na punkty;
Waga 71 kg: Filimonow (ZSRR) — Lisicyn (ZSRR) — na punkty;
Waga 75 kg: Bielajew (ZSRR) — MacCoy (USA) — na punkty;
Waga 81 kg: Nowikow (ZSRR) — Kumbow (ZSRR) — rsc II r.;
Waga powyżej 81 kg: Skub (ZSRR) — Kaden (NRD) — rsc II r.

W czwartek na parterze pięknej sali „Drużba” wystąpiły polskie siatkarki w przedostatnim swym meczu w grupie półfinałowej. Zmierzyły się one z zespołem USA. Polki zdobyły wygrać pierwszego seta, ale już trzy następne należały do Amerykanek. Ostatecznie zwyciężyła drużyna USA 3:1 (12:15, 15:10, 15:11, 15:8).

Jeszcze jeden tytuł do swojej kolekcji dorzuciła dwukrotna mistrzyni olimpijska w tenisie, Szwed Gunnarson, wicemistrzyni olimpijska i mistrzyni świata w tenisie, która nie brak sensacyjnych wyników. Przypomnę, że odbywała się równoległe dwa turnieje: jeden w konkurencji krajowej, drugi — międzynarodowej. W sobotę spotkają się w walce o tytuły najlepszych na spartakiadzie zwycięzcy obu turniejów. W konkurencji międzynarodowej do finału zakwalifikowała się bardzo skromna liczba pięściarzy zagranicznych. Kaesebler (NRD), Fin Juntumaa, Portorykańczyk Mercado, Kubańczyk Esteban i Sollet, Sarragossa z Meksyku i McCoy z USA. Przegrali swe finałowe pojedynki z pięściarzami radzieckimi Kaesebler i Kaden oraz McCoy. Wygrali natomiast Juntumaa i Sollet. Tylko w jednym meczu spotkały się w finale międzynarodowego turnieju zagraniczni goście. W walce naszej walczyli Kubańczyk Esteban i Portorykańczyk Mercado. Zwyciężył Esteban. Finałowe pojedynki były bardzo zaciete, ale na niektórych pięściarzy widać ogromne zmęczenie długotrwałym turniejem. Bardziej jednak zmęczeni są chyba niektórzy mezdziwie.

Jeśli idzie o turniej krajowy to przypominę, że z trudnością stał się do finału sławny Tkaczko, co odpadł w półfinale rewelacyjnie na ostatnich mistrzów.

Z piłkarskich boisk
(P) W śróde na stadionach w REN rozebrano kilka towarzyskich meczów piłkarskich z udziałem czołowych zespołów europejskich. Oto wyniki:
Zdobycza Pucharu UEFA — zespół Borussia Mönchengladbach przegrał z mistrzem Anglii Liverpoolem 2:4 (1:2).
Piłkarski mistrz RFN — Hamburger SV wygrał ze zdobywcą Pucharu Hiszpani, zespołem FC Valencia 3:0 (1:0).
FC Kaiserslautern zwyciężył belgijski Standard Leodium 7:0 (3:0).
Piłkarze Bayern Monachium pokonali drużynę zdobywców Pucharu Eurocy, angielski Nottingham Forest 2:0 (1:0).
MSV Duisburg — FC Arsenal 1:1 (0:0).
Borussia Dortmund — FC Brugges 1:2 (1:2). (PAP)

Komunikat GKKFIS

(P) Kierownictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z udziałem przedstawicieli Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej i trenerów dokonało oceny przygotowań reprezentacji Polski do eliminacyjnych spotkań piłkarskiego turnieju olimpijskiego. Przyjęto harmonogram przygotowań i podjęto decyzję zapewniającą niezbędne warunki organizacyjno-techniczne.

Przedyskutowano również aktualne problemy wychowawcze i dyscyplinarne w piłce nożnej. Kierownictwo GKKFIS wyraziło podziękowanie dla PZPN w sprawie zawieszenia części kari nalożonej na zawodnika GTS Wisła Kraków Andrzeja Iwana nie była słuszna. Uznano za celowe i konieczne ponowne rozpatrzenie sprawy przez zarząd związku przy uwzględnieniu wszystkich jej aspektów. (PAP)

Przed lekkoatletycznym finałem Pucharu Europy

(P) W sobotę i niedzielę czekają sympatyków lekkoatletyki wielkie emocje. Na stadionie w Turynie odbędą się finały Pucharu Europy. Wystąpią w nim również polskie reprezentacje.

Przypomnijmy zasady rozgrywek o Puchar Europy. Do finału z trzech półfinałów kwalifikują się po 2 zespoły. Uzupełniają ósemkę finalistów zwycięzcy poprzedniej edycji oraz gospodarze obecnej. Każda drużyna reprezentowana jest przez 1 zawodnika. Za pierwsze miejsce otrzymuje się 9 pkt., za drugie 7, za następne odpowiednio 6, 5, 4, 3, 2, 1.

Oto skład finalistów VII zawodów o Puchar Europy: mężczyźni — NRD, RFN, ZSRR, W. Brytania, Francja, Jugosławia, Polska i Włochy; kobiety — NRD, ZSRR, RFN, Polska, Rumunia, W. Brytania, Bułgaria i Włochy. Reprezentacje NRD awansowały na prawach zwycięzców poprzedniego finału z Helsinek, reprezentacje Włoch jako gospodarze.

Przed dwoma laty w Helsinkach wyniki finału wyglądały następująco:

- Kobiety**
1. NRD — 114 pkt.
2. ZSRR — 93
3. W. Brytania — 67
4. RFN — 57
5. Polska — 67
6. Rumunia — 54
7. Bułgaria — 32
8. Finlandia — 35
Mężczyźni
1. NRD — 123 pkt.
2. RFN — 110
3. ZSRR — 99
4. W. Brytania — 93
5. Polska — 81
6. Finlandia — 62
7. Francja — 68
8. Włochy — 52

Skład w Turynie jest więc prawie identyczny jak w Helsinkach. Odpadły tylko reprezentacje Finlandii. Wśród mężczyzn do ósemki awansowała Jugosławia.

Kilka słów o szansach poszczególnych zespołów. Wśród kobiet poweja NRD jest raczej nie zagrożona. Natomiast miejsca reprezentacji tego kraju będzie musiała toczyć ciężki bój z ZSRR i RFN. Nasze drużyny są chyba tylko w stanie obronić 5 miejsce z Finlandii, 4 lub 3 miejsce mężczyzn byłoby dużym sukcesem. Wyjeżdżamy do Turynu osłabieni brakiem Bronisława Malinowskiego i Jacka Wąsoty. Przypomnijmy, że przed dwoma laty zwyciężyła dla naszych barw odnieśli tylko Sze-wińska i Kozakiewicz (Malinowski wtedy również nie startował). W Turynie najwięcej szans na zwycięstwo ma Grażyna Babuszka. W mekskiej drużynie „pewniaków” niestety nie mamy. Pozostałe nam wiara, że będą nasi reprezentanci wznosić się na szczyty swych możliwości. Czego im serdecznie życzymy. (J.Z.)

Kolarski Puchar Karkonoszy

w doborowej obsadzie

(P) Organizatorzy kolarskiego Pucharu Karkonoszy zamknęli 2.VIII listę zgłoszeń. W tegorocznym XX wyścigu weźmie udział 170 kolarzy z kraju, a także zaproszone ekipy z Holandii i ZSRR.

Wśród kolarzy polskich, dla których Puchar Karkonoszy będzie jedną z ostatnich prób przed mistrzostwami świata w Holandii, znajdzie się czołwka z Szreniawicem, Mytnikiem, Sulka, Churackim, Brzeźnym, Zawada, Wojtącem, Jankiewiczem i Biełkiem. (PAP)

Trzecia kolejka spotkań piłkarskiej ekstraklasy

Legia gra ze Śląskiem Wrocław na Łazienkowskiej

(P) Dwie serie spotkań ligowych niczego właściwie nie wyjaśniły. Sceptycznie odnosimy się nawet do zwycięstw poznaskiego Lecha, choć wygrana z Widzewem może świadczyć, że poznaniacy przypominają sobie, iż przed kilkoma laty niewiele mieli godnych siebie rywali w rundzie jesiennej. Na razie jest to — obok Śląska Wrocław — jedyna drużyna w ekstraklasie, która wykazała wysoką formę i skuteczność strzelecką w obu rozegranych meczach. Śląsk mniej się podobał bezpośrednim obserwatorom.

Zespołom natomiast, który nie zdobył wywalczając jeszcze punkt, jest GKS Katowice. Jako jedyny reprezentuje on nas w rozgrywkach Pucharu Ła- t. Trudno stwierdzić, czy jest jakaś zależność między startem GKS w tej imprezie, a wyni-

przykładu po zwycięstwie 3:0 nad Szombierkami pozwoliła się ogrzać Arce, a właściwie Januszowi Kupczakowi. Dla odmiennie Szombierki odegrały za pierwszą porażkę na Górniku Zabrze. Zaskakuje natomiast słaba postawa piłkarzy Stali Mielec, a szczególnie ich dyspozycja strzelecka. Tak więc 13 zespołów w I lidze dzieli się już punktami, co świadczyć może o wyrównanym poziomie, ale wcale nie o dobrym przygotowaniu i równej formie.

W sobotę i niedzielę (4 i 5.VIII.) rozegrane zostaną mecze trzeciej kolejki. Zmierzają (w nawiasach godziny rozpoczęcia spotkań):

- SOBOTA, 4 SIERPNIA**
Ruch Chorzów — Szombierki Bytom (17.15)
Górnik Zabrze — Arka Gdynia (17)
NIEDZIELA, 5 SIERPNIA
GKS Katowice — Lech Poznań (17)
Widzew Łódź — Stal Mielec (17)
Zawisza Bydgoszcz — Odra Opole (18)
Polonia Bytom — Zagłębie Sosnowiec (11)
Wisła Kraków — ŁKS Łódź (18)
Legia Warszawa — Śląsk Wrocław (17.30)

Martwi nas postawa warszawskiej Legii. Zaskakująco słaby występ w Łodzi przeciwko ŁKS i tylko 30 min. dobrej gry w poprzednim meczu z Arką nie wróżą nic dobrego w następnych spotkaniach. Legioniści nadal nie tworzą dobrze rozumiejącego się zespołu. Nikt też na razie nie potrafi pokierować poczynaniami drużyny. Zawodnicy zagubili umiejętności szybkiego rozgrywania piłki i takiego kontrataku, co przecież jeszcze niedawno było ich silną stroną.

Mamy nadzieję, że coś bardziej połącznego będą mogli napisać o piłkarzach Legii po niedzielnym (Stadion Wojska Polskiego, godz. 17.30) meczu ze Śląskiem Wrocław. Zawodnicy stołecznego klubu zdają sobie zapewne sprawę z tego, że nie mogą teraz stracić kontaktu z czołwką, bo trudno będzie ją później dogonić. Zresztą podejmować będą współpracę tabeli, a zarazem rywalizację z jednego pionu (wojsko) — zwycięstwo będzie więc w jakimś stopniu sprawą ambicio-nalną. Mecze tych dwóch drużyn często były bardzo emocjonujące (przypomnijmy choćby spotkanie z 1976 r., które zakończyło się wynikiem 6:3 dla Legii).

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

LESZEK ŚWIDER

CZYTELNICZY 250-205 REDAKCJA

Radomskie rozmowy z Czytelnikami

Lipcowe radomskie rozmowy z Czytelnikami były znane skądś do wyrażenia problemów natury prawnej, przedstawienia spowrożeń, skarg, wniosków i postulatów. I tym razem frekwencja dopisała, toteż poniżej przedstawiamy tylko kilka ważniejszych spraw z konsultacji, która odbyła się 6 lipca w redakcji „Życia Radomskiego”.

Helena P. owdowiała przed paroma miesiącami. Ubiega się o rentę rodzinną po mężu, ma jednak trudności z jej uzyskaniem, ponieważ nie dysponuje oryginalnym aktem małżeństwa. W miejscowym urzędzie stanu cywilnego znajduje się, jak stwierdza Helena P., tylko odpis dokumentu, który przy załatwianiu formalności w ZUS jest niewystarczający. Stąd cały problem.

Otóż państwo P. pobrali się w 1948 r. na terenie Niemiec w Westfalli. Rozmawiałem w tej sprawie z kierownikiem Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Radomiu. Helena P. może tam złożyć podanie, które zostanie z urzędu skierowane do polskiego konsulat w RFN. Jeżeli okaże się, że dokument zaginął albo uległ zniszczeniu, konsulat będzie jego odzwierciedlenie na drodze sądowej, przy udziale dwóch świadków.

Skontaktowałem się ponadto z Centralą ZUS w Warszawie, gdzie uzyskałem dodatkowe wyjaśnienie. Otóż w szczególnych sytuacjach, kiedy osoba ubiegająca się o świadczenie jest w trudnej sytuacji materialnej, jest możliwość wydania decyzji zaliczkowej. Rente wypłaca się wówczas po udowodnieniu pozostałych wymogów, zobowiązując jednocześnie renciście do dostarczenia w określonym terminie brakującego dokumentu.

★

Ryszard K. pracuje w radomskim „ZREME” od 27 września 1972 r. Od 16 września 1974 r. do 11 kwietnia 1978 r. odbył się przez Energoelektryczny ZSRK. Od 12 kwietnia 1978 r. po dziś dzień znów pracuje w „ZREME”. Praca przy okresie pracy za granicą wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależy wysokość dodatku stażowego?

Sięgnąć należy do rozporządzenia Rady Ministrów z 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicę w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (Dz. Urz. nr 51 z 1974 r. poz. 380). Z przepisów tego rozporządzenia wynika, że okres pracy świadczonej za granicą na podstawie umowy o pracę zawartej z polską jednostką kierującą jest okresem urlopu bezpłatnego w macierzystym zakładzie pracy. Zakład ten jest obowiązany zatrudnić pracownika, który zakończył pracę za granicą, na takim samym stanowisku lub stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju prac oraz o podobnym zakresie obowiązków posiadanych przed skierowaniem do pracy za granicę, jeżeli pracownik podejmie zatrudnienie w ciągu 14 dni od daty powrotu do kraju.

Tak też było w sytuacji naszego Czytelnika, który niezwłocznie po zakończeniu pracy za granicą podjął pracę w macierzystej firmie. Podjęcie pracy w terminie czterdziestodniowym jest warunkiem wliczenia okresu urlopu bezpłatnego do okresu pracy, od którego zależy uprawnienia pracownicze. Dotyczy to również dodatku za staż pracy. Ponieważ Ryszard K. spełnił wymagany warunek, powinien mieć okres urlopu bezpłatnego wliczony do stażu pracy.

★

Zona Jana P. opowiedziała następującą historię. Jej mąż od

1.II.1979 r. jest na emeryturze. Przedtem był krawcem, miał swój sztyl, był w cehu — słowem był rękobkwa. Z chwilą jednak przejścia na emeryturę jego zarobek przestał. Chorował na cukrzycę, przez pewien czas był w szpitalu.

9 lutego tego roku — mówi pani P. — do mieszkania przyjechał dwóch mężczyzn i kobieta. Zaczeli szperać w szafie, w rezultacie czego ustalono, że mąż zarabkuje bez zezwolenia.

Konsekwencją tego ustalenia było orzeczenie karne skazujące Jana P. na karę 2 tys. zł grzywny lub 20 dni aresztu za uszczerpek podatkowy. Skarbu Państwa w kwocie co najmniej 5 tys. zł. Orzeczenie nosi datę 22.II.1979 r. Natomiast datę 4.IV.1979 r. nosi wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wydany przez sąd rejonowy w Radomiu i oświadczenia uniewinniający Jana P. z zarzutów. 29.V.1979 wydział finansowy Urzędu Wojewódzkiego uchylł decyzję wydziału finansowego Urzędu Miejskiego w sprawie ustalenia wysokości należek na podatkach obrotowych i dochodowych za okres I.II—II.XII.1979. Jedynym słowem decyzja okazała się pochopna. Zarzuty nieprawdziwe.

Pochopna pochopna decyzja — mówi pani P. — doprowadziła mojego męża do nerwowego rozstroju. Minie zresztą też. I rzeczywiście kobieta opowiadała o całej sprawie drży z lęku, omal nie płacze. Nie chodzi tu tylko o pieniądze — mówi dalej — lecz o to, że oskarża się o nieuczciwość człowieka uczynego, który nigdy nie popełnił żadnego przestępstwa ani wykroczenia. To boli. Czy nie uważa pani, że z takim postawą się narzuca, sprawy należałoby zbadać dokładnie i rzetelnie, bo decyzja nieprzemysłowa może skrzywdzić człowieka, zwłaszcza uczynego. Tak też uważam.

O trudnościach mieszkaniowych naszych Czytelników piszemy raz po raz. Redakcja nie ma bowiem wpływu na przypiszenie przysiadu mieszkań i poza sytuacjami, gdy działanie władz lokalnych narusza przepisy lub jest wyjątkowo opóźnione, nasze możliwości są niewielkie. Są jednak sprawy, których pominięcie niepodobna.

Anna R. mieszka w Radomiu przy ul. Bogusławskiego 9 w paraf. Warunki są fatalne. 20 m kw., wilgoć, zimno, brak wygod. Razem z Anną R. mieszka jej matka, mąż i czterolatnie chore dziecko, które nie chodzi, nie siedzi, ani nie mówi. O mieszkanie pralni na mieszkanie mała się siostra Anny R. oraz jej matka. Teraz stara się ona. Interweniowała w urzędzie wojewódzkim oraz w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

Pisaniem z 31.II.1979 r. zastępca dyrektora wydziału gospodarki terenowej i ochrony środowiska na skutek interwencji ministerstwa spraw lokalowych i ostatecznie załatwienie sprawy oraz ponowne rozważenie możliwości przydzielenia mieszkania kwatrumennego Annie R. Z kolei kierownik wydziału spraw lokalowych w piśmie z 28.II.1979 r. stwierdza: „W związku z interwencją Obywateli w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w sprawie poprawy warunków mieszkaniowych uprzejmie informuję, że tutelny wydział dokonywał wszelkich starań, aby rozwiązać trudną sytuację mieszkaniową. W związku z tym, że uzyski w starych zasobach mieszkaniowych są nieplanowane tutelny wydział nie może określić ostatecznego terminu załatwienia. Przewidywany termin załatwienia sprawy w trybie art. 66 prawa lokalowego: II kwartał.

Pomimo upływu dwóch kwartałów do dnia konsultacji sprawa nie została załatwiona.

KRZYSZTOF GÓRSKI

Ogłoszenia drobne

Chmielewska Teresa poszukuje opiekunów do domu Chmielewska Anna r. 1908 kw. 43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918-1919-1920-1921-1922-1923-1924-1925-1926-1927-1928-1929-1930-1931-1932-1933-1934-1935-1936-1937-1938-1939-1940-1941-1942-1943-1944-1945-1946-1947-1948-1949-1950-1951-1952-1953-1954-1955-1956-1957-1958-1959-1960-1961-1962-1963-1964-1965-1966-1967-1968-1969-1970-1971-1972-1973-1974-1975-1976-1977-1978-1979-1980-1981-1982-1983-1984-1985-1986-1987-1988-1989-1990-1991-1992-1993-1994-1995-1996-1997-1998-1999-2000-2001-2002-2003-2004-2005-2006-2007-2008-2009-2010-2011-2012-2013-2014-2015-2016-2017-2018-2019-2020-2021-2022-2023-2024-2025-2026-2027-2028-2029-2030-2031-2032-2033-2034-2035-2036-2037-2038-2039-2040-2041-2042-2043-2044-2045-2046-2047-2048-2049-2050-2051-2052-2053-2054-2055-2056-2057-2058-2059-2060-2061-2062-2063-2064-2065-2066-2067-2068-2069-2070-2071-2072-2073-2074-2075-2076-2077-2078-2079-2080-2081-2082-2083-2084-2085-2086-2087-2088-2089-2090-2091-2092-2093-2094-2095-2096-2097-2098-2099-2100-2101-2102-2103-2104-2105-2106-2107-2108-2109-2110-2111-2112-2113-2114-2115-2116-2117-2118-2119-2120-2121-2122-2123-2124-2125-2126-2127-2128-2129-2130-2131-2132-2133-2134-2135-2136-2137-2138-2139-2140-2141-2142-2143-2144-2145-2146-2147-2148-2149-2150-2151

Transport jest czy go nie ma?

Czego uczy przykład „Wierzbicy”

BRONISŁAW DUDA

„Od tygodnia chodzę do naszego GS i stale odpowiadają: cement będzie, eternit będzie. I czekam. A tu czas doby do budowy, żyło kosmitem i zasiałem popioły. Dziś jest czas wykorzystania. Teraz z synem, który przyjechał akurat z wojska na urlop na dokonanie budowy obory. Mam gospodarstwo specjalistyczne. Potrzebuję kilkanaście worków cementu i parę metrów eternitu. Redakcja, spraw, aby ci z GS w Lipsku zrozumieli moją sytuację i pomogli rozwiązać mój cementowy problem” (z listu do redakcji).

Problem cementu jest straszny i nie ogranicza się tylko do sporadycznego przypadku. Zgodnie z rozdzielnikiem Cementownia „Przyjaźń” winna jest GS woj. radomskiego ok. 20 tys. ton cementu i odpowiednią ilość eternitu na pokrycie dachu. „Wierzbica” indagowana o zalety, składa oświadczenia, co drugi dzień wysyła alarmujący telexy do KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego, z którego wynika że zatykają się magazyny od nadmiaru cementu, gdyż brak transportu.

W tej sytuacji zrodziła się u władz wojewódzkich idea, że w najbliższą sobotę i niedzielę środki transportu PKS, WSTW i innych przewoźników skieruje się do Wierzbicy, aby cement przewieźć do GS woj. radomskiego i w ten sposób zgłodzić problem zaopatrzenia w materiały budowlane na wal, przyjeżdż z pomocą rolnikom w ich gospodarskich sprawach.

Uczestnicząc w naradzie u wojewody Romana Maćkowskiego z udziałem transportowców handlowców, dyrektorów kamionów, kierowców kamionów, przedstawicieli cementowni „Wierzbica” i ZWAC. W naradzie uczestniczył sekretarz KW PZPR — Józef Tobiasz.

Roman Maćkowski: temat

Dobrze spisuje się młodzież z Letnich Hufców Pracy

Znaczna grupa junaków z letnich Ochołniczych Hufców Pracy zatrudniona jest w Kozienicach przy budowie kotłowni o siedmioletniej La Montie oraz w elektrowni.

Stanisław Szymański, kierownik grupy robot na budowie kotłowni powiedział: — „Junacy nadspodziewanie pracują dobrze. Dotyczy to zwłaszcza poprzedniej grupy, ale i ta nowa pracuje równie dobrze”.

Podobne oceny można usłyszeć od kierownictwa koźmienickiej elektrowni, jak również w fabryce domów w Bogucinie. Dobra praca junaków znajduje użycie kierownictwa zakładów. Organizowane są dla nich wycieczki m. in. do Kazimierza Puław, wyświetlane są filmy. Na uroczystym pożegnaniu wręczono najlepszym nagrody książkowe, a wszystkim podziękowano za dobrą pracę.

Obecnie w Świerżach Górnych — bo tam zakwaterowani są junacy — znajduje się 25-osobowa grupa młodzieży warszawskiej. Przed nimi pracowała młodzież z Radomia i Warszawy. (Jch)

Wakacyjna poczta

Mamy w wakacyjnej poczcie kolejne dowody pamięci naszych czytelników. Kolorowa widokówka przedstawiająca centrum Magdeburga (NRD), nadesłali z wojewódzkiej Czarnej, którzy przebywali na zgrupowaniu sportowym.

Z Bud Grabskich w woj. skierniewickim pordrowania przesłania harcerze oraz kadra obozu zorganizowanego przez Ośrodek Pracy Drużyn „Ustronie”.

Dziękujemy, życząc dobrej pogody i humoru. (am)

jest młody, w najbliższą sobotę i niedzielę chcemy wykorzystać środki transportu naszych przedsiębiorstw do przewożenia cementu i płyt azbestowych. Pomocny cementowni w jej transportowych kłopotach, a także rolnikom, oczekującym na materiały budowlane. Jakże są uwagi?

Przedstawiciel Wierzbicy: zgodnie z ustaleniami z naszym zjednoczeniem, w sobotę i niedzielę mamy ładunki wagonowe na dalekie trasy. A ponadto w sobotę będziemy robić przegląd naszych urządzeń załadunkowych.

Józef Tobiasz: przeglad zrobić w poniedziałek, a tutaj należy skorzystać z szansy, jaką stwarzają transporty.

Przedstawiciel Wierzbicy: mamy tylko jedną ładowarkę.

Dyrektor Wydziału Komunikacji UW: dziś o godz. 5 rano byłem na bazie dyspozycji w cementowni „Przyjaźń”. I to co tam zastałem musi niepokoić. Od godz. 14 poprzedniego dnia na załadunek oczekowało 13 wielkich wozów m.in. z Siedlec, Warszawy i Miawy. Na rampie kolejowej stało 16 wagonów krytych — nikt nie ładował. Pracowała tylko jedna ładowarka, chociaż przed kilku miesiącami na wojewódzkim szlabie transportowym zwracaliśmy uwagę przedstawicieli z Wierzbicy.

Idziemy do kina

Dzieła mistrzów: część I

W sierpniu, w kinie studyjnym „Pokolenie” odbędzie się przegląd 14 dzieł filmowych mistrzów kamery z całego świata. W części I zobaczymy 4 pozycje:

3 sierpnia amerykański film Roberta Altmanna pt.: „Nashville” z 1975 r. Sprawia on wrażenie reportażu z miasta, w którym od końca lat 50-tych odbywają się festiwale muzyki „country”. Altman precyzyjnie prowadzi wątki wokół 24 postaci, zamieniając film w szeroką panoramę dzisiejszego społeczeństwa amerykańskiego.

4 i 5 bm. radziecki film Akira Kurosawy „Dersu Uzala” z 1975 r. Film powstał na podstawie powieści Władimira Arseniewa, dla którego postać Dersu Uzala — człowiek natury, który całe życie spędził w tajdze, poznając wszystkie jej tajemnice — stała się od pierwszych chwil przedmiotem fascynacji. Film zdobył w 1976 r. „Oscara” za najlepszy obraz zagraniczny.

Od 6-8 bm. włoski film Luchino Viscontiego pt.: „Nienawistne” z 1976 r. Reżyser w powieści D’Annunzio dostrzegł nie tylko uczuciowe perypetie arystokratycznej pary, ale uwydobył z niej to co było naczelnym motywem jego sztuki od lat: nastroj dekadencji, zmierzch starych grup społecznych i klas stawiających siebie ponad prawem i etyką.

9 i 10 bm. francuski film Alain’a Resnaisa „Opatrzność” z 1977 r. Reżyser — czytamy w angielskim piśmie filmowym — raz jeszcze angażuje się w labirynt badań nad przeciwnościami — tutaj w sprzeczność między realizmem faktów i emocjonalnym zaangażowaniem w proces twórczości literackiej”. Wyjątkowo mroczny i dwuznaczny tekstowo film przeznaczony jest dla widowni lubieżnej w kinie intelektualne zagadki.

cy o potrzebie wyremontowania innych ładowarek, aby usprawnić załadunek cementu.

Ponadto — kontynuuje dyrektor — Jan Darmas — od godz. 5 przejeżdżają samochody z radomskiego PKS i czekały, bowiem nikt w dziele zbytu cementowni nie mógł w sposób kompetentny poinformować kiedy mógł nastąpić załadunek. Tak więc problem wywozu cementu nie tkwi w środkach transportowych, jak informuje kierownictwo cementowni „Przyjaźń”, a przede wszystkim w organizacji pracy.

Tak więc bliższe rozpoznanie problemu, sprawdzenie faktów na miejscu prowadzi na trop wyjątkowej ignorancji, a dalej — niezręcznych informacji przekazywanych do władz. Owe telexy o rzekomych zatkniętych magazynach cementem były jedynie parawanem osłaniającym faktyczny stan rzeczy. Przyznaję, że w czasie narady przedstawiciel cementowni „Przyjaźń” że jego zakład nie cierpi na brak środków transportowych. I jeszcze jedno — tak zwane decyzje zjednoczenia, mocą których Wierzbica chętnie wysyła składy wagonowe z cementem na dalekie trasy. Są podobno korzystne z rodzicami. A tymczasem w GS woj. radomskiego znajdujących się „pod nosem” Wierzbicy brakuje cementu, nie realizuje się objętych rozdzielnikiem dostaw a zadłużenie sięga 20 tys. ton.

Pikantności sprawie dodaje też fakt sposobu urzędowania w biurze zbytu cementowni, całkowitej ignorancji pracowników wobec tych, którzy wielotonowymi samochodami godzinami wyjeżdżają na załadunek, ludzi, którzy przyjeżdżali z dalekiej trasy.

Przykład Wierzbicy może być pouczający też dla innych przedsiębiorstw. A spróbujmy podliczyć ile samochodów oczekuje całymi godzinami na załadunek w różnych przedsiębiorstwach? Modne stało się wszakże przykrywanie własnej indolencji kłopotami transportowymi.

Najbliższa sobota i niedziela pracownicy będą dla wielu kierowców PKS, WSTW i

innych przewoźników z przedsiębiorstw radomskich. Decyzją władz wojewódzkich cementownia Wierzbica i ZWAC zobowiązane zostały do dostarczenia ok. 4 tys. ton cementu i 15 tys. mm kw. płyt azbestowych. Przewiezione one zostaną do GS w całym województwie. Rzecz w tym aby odpowiednie służby obu tych zakładów zadbały o sprawny załadunek cementu i płyt azbestowych, tych materiałów budowlanych, na które z niecierpliwością oczekują rolnicy m.in. z gminy Lipsko.

Sklepy, zakłady, lokale gastronomiczne

Remontowe lato handlowców

Lato jest okresem szczególnego nasilenia prac konserwacyjno-remontowych w sklepach i zakładach gastronomicznych. Również radomscy handlowcy wykorzystują dni znacznie mniejszej frekwencji klientów na zabiegi renowacyjne.

Radomska WSS zamierza wyremontować w sierpniu 10 sklepów. W niektórych remonty bieżące będą połączone z modernizacją. Takie prace przewiduje się m.in. w sklepie chemicznym przy ul. Słowackiego 108, na zapleczu „Sezamu” oraz w sklepie nr 93 przy ul. Domagalskiego.

W dalszym ciągu realizowany jest w dobrym tempie

Od kilku dni zwiększony skup mleka

Po „chudych” tygodniach nasze skup mleka osiągnął wysoki, letni poziom. Ostatniego dnia lipca zanotowano nawet rekord — 880 tys. l mleka. Wszystko wskazuje na to, że skup mleka na wysokim poziomie utrzyma się również w sierpniu, co pozwoli na odrobienie tegorocznych zaległości przez spółdzielczość mleczarską.

Obecnie skupowane ilości mleka w wielkości są przeznaczane na zaspokojenie potrzeb mieszkańców woj. radomskiego oraz jako surowiec w zakładach mleczarskich 100 tys. l mleka w ciągu doby wysyłamy na potrzeby Warszawy, a 165 tys. l mleka (chudego) do proszkowni w Końskich. (mz)

Gdy rodzice nie zapewniają opieki swym dzieciom

Działania Ośrodka Adopcyjnego

Powstały na wyraźne zamówienie społeczne w 1978 roku Ośrodek Adopcyjny przy ZW TPD, cieszy się dużym zainteresowaniem wielu rodzin. Ośrodek Adopcyjny przeprowadził już 21 spraw o tzw. przysposobienie rodzinne, 10 następnych spraw oczekuje na ostateczne decyzje.

Codziennie do Ośrodka zgłaszają się małżeństwa z prośbą o umożliwienie im spełnienia zadań opiekuńczych — rodzin zastępczych czy adopcyjnych.

W rozwiązywaniu tego problemu występują jednak poważne trudności wynikające stąd, że tylko 6 proc. dzieci pozabawionych całkowitej opieki — to sieroty naturalne. Pozostałe natomiast są sierotami społecznymi, których rodzice żyją i najczęściej nie wyrażają zgody na oddanie swych dzieci do rodziny zastępczej czy adopcyjnej.

Natomiast rodzice, ci którzy najczęściej nie mogą lub nie chcą podjąć trudu wychowania własnych dzieci, chętnie zgadzają się, by ich dzieci przebywały w państwowych domach dziecka.

Zabiegi Kuratorium Oświaty i Wychowania, Sądu Rodzin-

nego i ZW TPD zmierzają do dalszego konsekwentnego rozwoju rodzin adopcyjnych. Dlatego też coraz częściej rodzice nie wychowujący swych dzieci i liczącym na to, że państwo wychowa je własnym sumptem w państwowych domach dziecka, wyznacza się terminy ich resocjalizacji, przygotowania do pełnego sprawowania funkcji rodzicielskich.

Gdy jednak naturalni rodzice nie chcą lub nie są w stanie zapewnić swym dzieciom opieki, wówczas w szluznym interesie społecznym podejmujemy decyzję o adopcji dzieci. (be-de)

Czytelnicy piszą

Kapryśna aura panująca od początku tegorocznych wakacji spowodowała, że niemal niezbędnym wyposażeniem stały się buty gumowe. Niestety, od kilku tygodni bezskutecznie poszukuję „gumłaczek” dla dwojga swoich, kilkunastoletnich dzieci. Panie sprzedawczynie w sklepach z obuwem tekstylnym i gumowym bezradnie rozkładają ręce twierdząc, że w magazynach — też nie ma.

Mała to poclecha dla mnie i z pewnością wielu innych matek, które bezskutecznie poszukują takich właśnie, gumowych bucików dla małych dzieci. Czy jest jakaś nadzieja na poprawę sytuacji?

Janina Kalińska

★

Sklep warzywny przy ul. Niedziałkowskiego 11 był bardzo wygodną placówką dla wielu osób zamieszkałych w tym rejonie miasta lub zdających ze śródmieścia w kierunku Ośrodka XV-lecia. Niestety, od kilku miesięcy trwa remont. Mówi się nawet o likwidacji placówki. Uważam, że szkodnie, gdyż sklep taki jest w tym rejonie bardzo potrzebny i oby był jak najszybciej znów czynny.

Czytelniczka z ul. Niedziałkowskiego

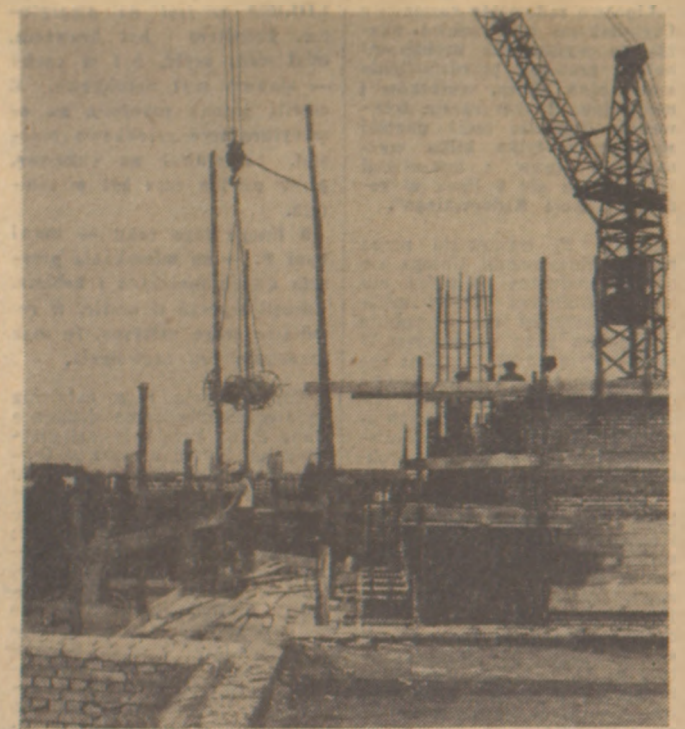
Współpraca „Waltera” z gminą Jedlińsk

Bardzo pomyslnie realizowany jest program współpracy między gminą Jedlińsk i największym przedsiębiorstwem produkcyjnym woj. radomskiego — Zakładami Metalowymi im. gen. „Waltera” w Radomiu. Właśnie w tych dniach dobiegła końca modernizacja budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Jedlińsku. Prace wykonywała ekipa Wydziału Budowlanego „Waltera” przy czynnej pomocy miejscowej młodzieży oraz „GS”. Placówka w nowym wydaniu prezentuje się bardzo efektywnie i należy do najbardziej nowoczesnych w województwie.

Gmina Jedlińsk w rewanżu przygotowuje się do zaopatrzenia walterowskiej załogi w warzywa i ziemniaki. (am)

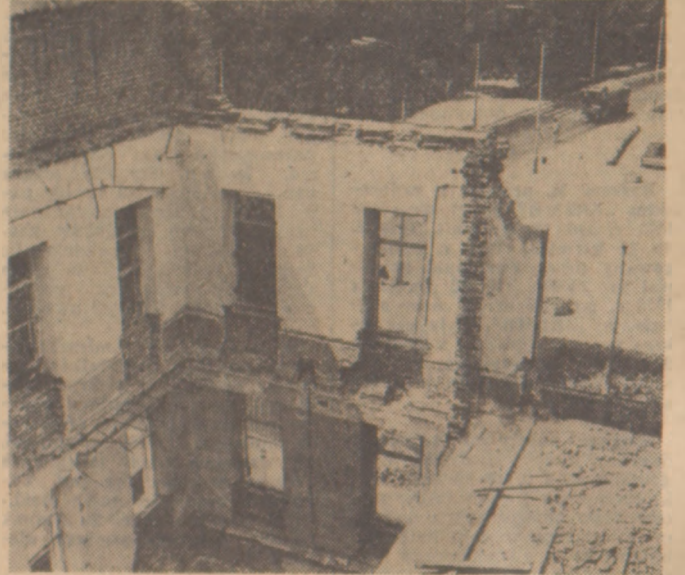
Na budowie teatru

Roboty sięgnęły dachu



Na budowie radomskiego teatru prace systematycznie postępują naprzód. Przechodząc przez pl. Zwycięstwa „gołym okiem” zaobserwować można coraz wyżej wznoszącą się bryłę teatralnego gmachu.

W drugiej połowie sierpnia po urlopie ponownie do pracy wrócą junacy OHP. Obecnie układa się potężne, stalowe dźwigary, stanowiące konstrukcję dachu nad sceną główną, a także montuje pier-



Te optyczne wrażenia potwierdziła reporterska wizyta na placu budowy, gdzie pracuje obecnie 48-osobowa załoga, spośród której tylko 5 robotników to pracownicy Kombinatu Budowlanego. Resztę stanowią pomocnicy z innych zakła-

wsze prefabrykowane płyty dachowe. Do 10 bm. dach powinien być gotowy, a nawet pokryty warstwą papy. Ułożono również dach nad tzw. zasceńlem, oraz (już dawno) nad widownią. Jest to bardzo istotne, gdyż gwarantuje we wne-



dów pracy Radomia i woj. radomskiego. Obecnie jest ich rzeczywiście niewielu, ale od początku sierpnia stan załogi powinien się znów powiększyć, gdyż do obowiązku poculi się „dłużnicy”, a więc przedsiębiorstwa, które do tej pory nie oddeliwały swoich przedstawicieli do pomocy na budowie

trzu pełny front robót wykonawczych w okresie jesienno-zimowym. Pierwsze prace tynkarskie na widowni oraz scenie rozpoczyna się jeszcze w tym miesiącu.

Zakończenie montażu dachu pozwoli na większy rozmach robót budowlanych w starej części budynku, w której zlokalizowana została scena kameralna. Praktycznie trzeba będzie jeszcze przed zimą wykonać niezbędne zabezpieczenia fundamentów i konstrukcji, zakończyć budowę ostaniej kondygnacji oraz ułożyć dach na najbardziej wysuniętej w stronę pl. Zwycięstwa części gmachu przyszłego teatru.

Jak wynika z reporterskiej relacji, pracy na razie nie brakuje. Z myślą o przyszłości trzeba jednak jak najszybciej dokonać przeprowadzki przychodni zdrowia oraz usunąć zajmowany przez nią budynek, aby jeszcze przed zimą wykonać potężne fundamenty podziemnej kondygnacji, stanowiącej piwnicę części technicznej i administracyjnej teatru, której reprezentacyjny fronton zwrócony będzie w stronę placu. Do sprawy racjonalnego zagospodarowania całego placu Zwycięstwa wrócimy niebawem na łamach „Życia”, gdyż jest to odrębny temat, którego urbanistyczne rozwiązanie jest niezbędne, do kompleksowego uporządkowania śródmieścia Radomia. (mz)

Fot. Bronisław Duda

Radom zmienia się



Oto Radom jakiego nie znamy. Przed kilku laty były tu rudery i szopy, najbardziej wstydliwy zakątek miasta. Na zdjęciu: Borki dziś. Tak zmienia się nasze miasto. Fot. Bronisław Duda